

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW DEREGULACJI
(NR 21)**
- **KOMISJI DO SPRAW ENERGII,
KLIMATU I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 75)**

z dnia 8 lipca 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Deregulacji (nr 21) Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 75)

8 lipca 2025 r.

Komisje: do Spraw Deregulacji oraz do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, obradujące pod przewodnictwem posłów: **Ryszarda Petru (Polska2050-TD)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Deregulacji i **Marka Suskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, przeprowadziły:

– **pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki (druk nr 1310).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Miłosz Motyka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska wraz ze współpracownikami, **Wojciech Paluch** dyrektor Departamentu Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Zdzisław Muras** dyrektor Departamentu Prawnego i Rozstrzygania Sporów Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikami, **Dominik Wasilewski** główny konsultant w Wydziale Prawno Legislacyjnym Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Agnieszka Okońska** wiceprezes zarządu PSE SA wraz ze współpracownikami, **Marzena Palcewicz** dyrektor Biura Prawnego PGNiG Obrót Detaliczny sp. z o.o. wraz ze współpracownikami, **Arkadiusz Gnyś** starszy kierownik projektów w Wydziale Zarządzania Regulacyjnego PGE SA, **Kinga Węgrzyn** ekspert w dziale Regulacji Elektroenergetyki i Ciepła ORLEN SA, **Barbara Adamska** prezes Polskiego Stowarzyszenia Magazynowania Energii wraz ze współpracownikami, **Joanna Bolesta** przewodnicząca Rady OZE Konfederacji Lewiatan wraz ze współpracownikami, **Przemysław Kałek** przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej, **Marek Kulesa** dyrektor Biura Towarzystwa Obrotu Energią, **Janusz Gajowiecki** prezes zarządu Polskiego Stowarzyszenia Energetyki Wiatrowej wraz ze współpracownikiem oraz **Aleksandra Libiszowska**, **Krzysztof Michalski** i **Rafał Wojciechowski** eksperci Sprawdzamy – Inicjatywy Przedsiębiorcy dla Polski.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamila Pawluczuk**, **Jakub Stefański**, **Ziemowit Uździcki** i **Łukasz Żylik** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. Witam członków obu komisji. W swoim imieniu oraz w imieniu przewodniczącego Komisji do Spraw Energii witam pana Miłosza Motykę, podsekretarza stanu Ministerstwa Klimatu i Środowiska, witam przedstawicieli Inicjatywy Przedsiębiorcy dla Polski Sprawdzamy oraz przedstawicieli izb gospodarczych, izb pracodawców i przedsiębiorców, związków zawodowych oraz wszystkich pozostałych gości.

Stwierdzam kworum.

Informuję, że porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki, druk nr 1310 – uzasadnia minister klimatu i środowiska.

2 czerwca tego roku marszałek Sejmu skierował rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu dokonania deregulacji w zakresie energetyki do naszych połączonych komisji do pierwszego czytania. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debata w sprawach ogólnych oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

Proszę pana ministra Miłosza Motykę o uzasadnienie projektu z druku nr 1310.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Miłosz Motyka:

Szanowny panie przewodniczący, Wysokie Komisje, mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy deregulacyjnej w zakresie energetyki. Ta ustawa jest efektem pracy Zespołu ds. deregulacji i na początku mojego wystąpienia chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do uzyskania tego efektu, siedzącym obok mnie przedstawicielom Ministerstwa Klimatu i Środowiska, ale przede wszystkim reprezentantom strony społecznej, Zespołowi ds. deregulacji, za wszystkie wnioski, sugestie i analizy, ponieważ to od państwa one do nas wpłynęły. Dziękuję za wspólną, intensywną pracę. Tak naprawdę to jest dopiero początek prac w zakresie deregulacji sektora energetyki. Równolegle toczą się bowiem prace nad projektami, które będą upraszczać wiele spraw w sposób kompleksowy. Obecnie na etapie prac rządowych znajduje się m.in. projekt związany z prawem energetycznym, oznaczony jako UC84.

Projekt ustawy, który mam zaszczyt przedstawić, powstał m.in. na wniosek strony społecznej po deklaracji pana premiera w kwestii deregulacji. Postaram się zaprezentować państwu w kilku punktach, w skróconej formie, główne założenia tego projektu.

Pierwsze postulaty deregulacyjne, które wpłynęły do naszego zespołu, które poddaliśmy analizie i przyjęliśmy w ramach procedowanego projektu, dotyczyły zwiększenia przejrzystości rachunków za energię elektryczną oraz zamiany papierowej formy wymiany korespondencji pomiędzy przedsiębiorcami energetycznymi a odbiorcami na formę elektroniczną. Oczywiście to wszystko ma na celu poprawę czytelności rachunków, ma na celu poprawę funkcjonowania rynku oraz lepszy kontakt pomiędzy przedsiębiorstwami a obywatelami. Dla tych, którzy tego potrzebują, zostawiamy jeszcze formę papierową, natomiast docelowo forma elektroniczna, m.in. na skutek postępującej cyfryzacji naszego państwa, powinna stać się podstawową formą kontaktu.

Jeśli chodzi o przejrzystość rachunków za prąd, to sędzę, że proponowane zmiany nie wzbudzą żadnych kontrowersji. Po prostu obywatele tego dzisiaj oczekują. Chcą wiedzieć, ile i za co mają płacić. Kolokwialnie mówiąc, nie jest to także jakiś *rocket science*, żeby państwo nie mogło uproszczyć tej kwestii.

Wprowadzając tę ustawę, ułatwiamy także inwestycje w odnawialne źródła energii oraz szeroko rozumiany rozwój sieci elektroenergetycznych. To jest także usunięcie przeszkód dla szerszego wykorzystania regulacji dotyczących *cable pooling*. Rozszerzamy formułę *cable pooling* o możliwości wybudowania wszelkiego rodzaju instalacji, w tym także magazynów energii. Chcemy w ten sposób poprawić, zoptymalizować wykorzystanie istniejącej infrastruktury sieciowej.

Kolejnym postulatem wdrożonym w ramach tego projektu jest podniesienie minimalnego progu dla instalacji OZE, od którego konieczne będzie uzyskanie koncesji na wytwarzanie energii elektrycznej ze źródeł odnawialnych. Obowiązujące obecnie przepisy wymagają uzyskania koncesji na wytwarzanie w instalacji o mocy powyżej 1 MW, natomiast w przedłożonym projekcie ustawy proponujemy zwiększenie tego progu do 5 MW łącznej mocy zainstalowanej z jednego źródła.

Następny realizowany postulat to uproszczenie procedur dotyczących budowy instalacji fotowoltaicznej na potrzeby własne. Podnosimy próg mocy dla instalacji fotowoltaicznych, które nie wymagają pozwolenia na budowę, ze 150 do 500 kW, oczywiście pod warunkiem, że taka instalacja będzie służyć zaspokojeniu własnego zapotrzebowania, czyli będzie de facto działała *off-grid*, będzie instalacją wyspową.

Podsumowując, proponowane zmiany znacznie ułatwią inwestycje odbiorcom energii, i tym indywidualnym, i dużym, szczególnie inwestycje na własne potrzeby. Projekt tej ustawy stanowi pierwszy krok w procesie deregulacji w zakresie energetyki. Chcę podziękować za wszystkie zgłoszone do nas postulaty, bardzo intensywnie pracowaliśmy nad wypracowaniem ich ostatecznego kształtu. Rozumiemy oczywiście potrzebę podniesienia progów i wprowadzenia wyższych limitów, co państwo postulujecie, ale to jest dopiero pierwszy krok w zakresie deregulacji. Konsultowaliśmy te pomysły z PSE, z operatorami systemu dystrybucyjnego i w ten sposób udało nam się uzyskać konsensus oraz potrzebny i konieczny balans pomiędzy bezpieczeństwem energetycznym, stabilizacją systemu, a możliwością zliberalizowania przepisów w tym zakresie. Zdajemy sobie sprawę z tego, że postulaty zgłaszane przez stronę społeczną były dalej idące, ale prosimy o wzięcie pod uwagę kwestii związanych ze stabilizacją systemu elektroenergetycznego oraz tego, że dopiero wykonujemy pierwszy krok w zakresie deregulacji energetyki. Z czasem pojawiają się kompleksowe projekty innych ustaw, one są już na tzw. etapie rządowym. Prosimy, żeby o nich także pamiętać. Zapewniam, że do wielu kwestii podejmiemy całościowo.

Szanowni państwo, prosząc o poparcie tego projektu, który, jak sądzę, nie budzi kontrowersji, natomiast stwarza lepsze możliwości inwestowania w odnawialne źródła energii i w sieć elektroenergetyczną, prosimy o analogiczne wsparcie, ponadpolityczne i społeczne, dla kolejnych projektów ustaw, nad którymi będzie procedował nasz resort. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zgłosił się pan Janusz Kowalski, bardzo proszę.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Dzień dobry. Panie przewodniczący, a właściwie – panowie przewodniczący, bo jest z nami także przewodniczący Komisji do Spraw Energii poseł Marek Suski, panie ministrze, szanowni państwo, wspólnie z panem posłem Markiem Suskim, przewodniczącym Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, składamy wniosek o odrzucenie projektu tej ustawy w pierwszym czytaniu.

Krótkie uzasadnienie dlaczego. Naszym zdaniem ten projekt nie jest żadnym projektem deregulacyjnym. Deregulacyjny charakter projektu można określić jako pozorny, ponieważ realnie wzmacnia on pozycję dużych podmiotów rynkowych kosztem obywatela, nie wprowadza równowagi między transformacją energetyczną a bezpieczeństwem sieci, prowadzi do pogłębienia wykluczenia cyfrowego i społecznego oraz narusza elementarne zasady przejrzystości i racjonalności taryfowej.

Uzasadniając nasz wniosek, chciałbym krytycznie przeanalizować kilka rozwiązań zawartych w projekcie ustawy. Pierwszy – prawo budowlane, art. 29 i 30, czyli zniesienie obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę dla instalacji PV o mocy do 500 kW. Drugi argument dotyczy prawa energetycznego i wprowadzeniu obowiązku komunikacji elektronicznej między przedsiębiorstwami energetycznymi a odbiorcami. Trzeci argument krytyczny dotyczy art. 5 ust. 6i prawa energetycznego, czyli chodzi o wprowadzeniu obowiązku dołączenia do każdej faktury podsumowania w języku niespecjalistycznym. Kolejny argument, czwarty, to podniesienie progu koncesjonowania dla instalacji OZE do 5 MW.

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o pierwszą kwestię, czyli tę dotyczącą prawa budowlanego, to stoimy na stanowisku, że pod pozorem deregulacji wprowadza się w istocie instrumenty, które znoszą ochronę obywateli przed stawianiem dużych instalacji PV. To będzie oznaczało de facto brak realnego nadzoru nad lokalizacją takich instalacji i to jest dokładnie odwrotny kierunek działania niż to, co wynika z *blackout'u* w Hiszpanii, który przecież dotyczył przeciążenia lokalnych sieci elektroenergetycznych. Wzrost niestabilnej generacji OZE bez infrastruktury bilansującej będzie prowadził do zwiększenia ryzyka *blackout'u* w Polsce. Podsumowując, naszym zdaniem ten przepis tworzy autostradę deregulacyjną dla pewnego wycinka sektora OZE, obywatele i sieci dystrybucyjne poniosą koszty infrastrukturalne, a firmy OZE zarobią gigantyczne pieniądze. Straty, w ramach socjalizacji, zostaną poniesione przez odbiorców. To jest pierwszy argument.

Drugi argument – wymuszona cyfryzacja komunikacji z odbiorcami. Szanowni państwo, nie zgadzamy z taką liberalizacją, ponieważ brakuje tutaj jakichkolwiek mechanizmów realnej weryfikacji odbiorcy. Wprowadzenie zasady, że obowiązuje domyślnie korespondencja elektroniczna, a nie papierowa, to jest uderzenie w osoby starsze, wykluczone cyfrowo. Obawiamy się, że emeryci, renciści i osoby starsze nie będą skutecznie informowane o zmianach dotyczących taryf, natomiast firmy będą niejako „zmuszać” wszystkich obywateli do używania kanałów komunikacji elektronicznej, ponieważ ta forma komunikacji, oprócz dopuszczenia do użycia, zostanie także całkowicie pozbawiona kontroli ze strony państwa.

Przepraszam, czy mogę prosić państwa o skupienie się na tym co mówię? Zostały jeszcze trzy kwestie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę o ciszę.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Kolejne sprawa to obciążenie obywateli kosztami, promocje faktur... Szanowni państwo, jako Prawo i Sprawiedliwość kompletnie tego nie rozumiemy. Do tej pory funkcjonował taki mechanizm, że firmy obniżały koszty rachunków, jeżeli ktoś stosował e-faktury, a państwo proponuje sytuację odwróconą, czyli proponujecie, żeby przedsiębiorstwa energetyczne mogły do taryf

wprowadzać koszty związane z promocją e-faktur. Inaczej mówiąc, chodzi o to, że jeżeli nie przyjmie ktoś e-faktury, to zapłaci więcej. To jest całkowite odwrócenie zasady, która do tej pory obowiązywała. Nie zgadzamy się na to.

Następna kwestia – obowiązek podsumowania rachunku. Rzekomo miała być deregulacja, a tutaj wprowadza się nowy obowiązek biurokratyczny, który i tak nie przyniesie jakiejś znaczącej różnicy, jeżeli chodzi o wygląd pierwszej strony faktury. Naszym zdaniem jest to zbędna biurokracja dla firm i dezorientacja dla odbiorców.

I ostatnia rzecz – zniesienie obowiązku koncesji dla instalacji OZE o mocy 1,5 MW. To jest naszym zdaniem bardzo ważna kwestia. Znika bowiem realny nadzór prezesa Urzędu Regulacji Energetyki nad rynkiem średniej skali OZE. To ma zostać zastąpione wyłącznie formalnym wpisem do wykazu instalacji. I tutaj pan minister miał rację, to jest pełna liberalizacja. Innymi słowy, inwestorzy z dużym zapleczem finansowym zyskają całkowitą swobodę działania, bez realnego nadzoru czy obowiązku wykazywania zdolności technicznych.

Szanowni państwo, chcemy zwrócić uwagę na to, że zniesienie obowiązku uzyskiwania pozwoleń dla instalacji PV do 500 kW, z obecnych 150 kW, spowoduje również, że operatorzy sieci stracą zupełnie kontrolę nad tą siecią. Sytuacja będzie podobna, i chcę to bardzo jasno powiedzieć, do sytuacji, która dzisiaj występuje w przypadku prosumentów, którzy często deklarują instalację paneli PV o mocy 6 kW, a w praktyce instalują 16 kW i więcej. Operatorzy sieci w dzisiejszym stanie prawnym, na przykład TAURON, są kompletnie bezsilni, kiedy przedsiębiorca podejmuje tego typu działania, w żaden sposób nie mogą skutecznie walczyć z tym zjawiskiem. Wielokrotnie była mowa. Taka sama sytuacja pojawi się oczywiście w przypadku dużych instalacji do 5 MW, dla których nie trzeba będzie posiadać koncesji.

Szanowni państwo, naszym zdaniem, i to jest generalna uwaga, nadmiar paneli PV w systemie to nadmiar generacji i konieczność wypłacania ich właścicielom rekompensat. Tutaj chcę zwrócić uwagę na bardzo ważną rzecz – nie ma w projekcie oszacowania skutków finansowych utraty przychodów oraz strat dużych polskich firm, które produkują energię elektryczną ze stałych źródeł energii, na przykład z węgla. Uważamy, że wprowadzenie tego mechanizmu będzie skutkowało kolejnymi podwyżkami cen energii. A przecież pamiętamy, że farmy PV zawyżają napięcia w systemie. Nadmierne wartości degradują system techniczny wszystkich instalacji przyłączonych do systemu, skracając ich realny techniczny życie. To jest wielki problem polskich sieci elektroenergetycznych. Właściciele prywatnych farm PV w żaden sposób nie ponoszą kosztów związanych z degradacją tych sieci.

Podsumowując, bo nie chcę już mówić o politycznej i społecznej narracji, to zostawiamy sobie na później, zwracamy się do państwa o odrzucenie w pierwszym czytaniu tego pozornie deregulacyjnego projektu, ponieważ stanowi on zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję panu posłowi. Zwróć tylko uwagę na to, że przy stałym popycie zwiększenie podaży oznacza zawsze spadek ceny, ale rozumiem, że o tym będziemy jeszcze dyskutować. Jak sądzę, pan poseł Kowalski po prostu nie chce, żeby było zbyt dużo energii z fotowoltaiki.

Czy ktoś pań i posłów chciałby zabrać jeszcze głos? Proszę bardzo.

Poseł Marek Wesoły (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym zdecydowanie poprzeć wnioszek pana przewodniczącego Kowalskiego. Proszę państwa, my nie jesteśmy przeciwni deregulacji związanej z reformą energetyki, jesteśmy za tym, aby reformować, tylko zależy nam, aby reformować w sposób rozsądny. Dlatego, panie przewodniczący, nie można się zgodzić z tezą, że zwiększenie ilości energii z OZE na polskim rynku spowoduje obniżenie cen energii. Doskonale bowiem wiemy, jakie są słabości tej energetyki z OZE, że ona jest dostępna i czasowo w ograniczonych ilościach, i jednak – mimo wszystko – także śródrocznie w ograniczonych ilościach. Widzimy to, obserwujemy, ponieważ dzisiaj możemy już zbierać dane, z czego energia jest produkowana, w jakich ilościach, w jakich porach dnia i w jakich porach roku. Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że dzisiaj nie mamy ochrony źródeł stabilnych, te źródła są sekowane, tylko że czy nam się to podoba, czy nie, w Polsce źródła stabilne to ciągle węgiel i ewentualnie gaz. Jak powiedziałem, te źródła nie są dzisiaj chronione, a to właśnie one odpowiadają za ciągłe dostawy energii

dla Polaków. Tylko te źródła sprawiają, że Polacy mają energię. Wystarczyłoby na chwilę odłączyć te źródła i od razu zobaczylibyśmy, jak wyglądałaby Polska oparta wyłącznie na systemie OZE.

Szanowni państwo, nie należy reformować energetyki tylko w jedną stronę. Trzeba mimo wszystko pamiętać o tym, że Polska energetyka musi być zbudowana na stabilnym miksie i ramach tego miksu należy tę energetykę reformować. Nie można zajmować się tylko kwestią związaną z OZE. Jeżeli nie uporządkujemy kwestii związanych ze źródłami stabilnymi, które są partnerem dla źródeł OZE, powtarzamy to od lat i trzeba się z tym pogodzić, bo tylko wtedy, być może, uda się nam zbudować stabilny, mądry miks energetyczny, niezagrażający Polakom *blackout'ami*. W tę stronę powinny zmierzać deregulacje, natomiast nie w stronę wzmacniania tylko jednej gałęzi produkcji energii elektrycznej, która jest po prostu niestabilna. W środowisku, w którym my się poruszamy, jeśli chodzi o energetykę, niestety nic nam więcej już nie da zwiększanie poszczególnych źródeł OZE.

I jeszcze jedna rzecz, panie przewodniczący, którą absolutnie trzeba poruszyć, czyli kwestia związana z opłatami za dostarczanie elektronicznych faktur. To jest jakieś kuriozum. Nie wiem, może się ktoś pomylił po prostu? Państwo macie na pewno rachunki domowe i wiecie, że jeśli ktoś decyduje się na wycofanie z faktury papierowej, to ma 5–10 zł ulgi na rachunku. Taka osoba nie powinna w żadnym razie ponosić kosztów przejścia z wersji papierowej na elektroniczną. To jest kuriozum. Chętnie usłyszałbym, jakie były motywacje autora pomysłu, żeby taki zapis umieścić w ustawie deregulacyjnej.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Zyska, bardzo proszę.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Wysokie Komisje, szanowni państwo, panie ministrze, dzisiaj polski rynek energii jest troszkę na innym etapie niż był do tej pory, tzn. rzeczywiście mamy istotny udział odnawialnych źródeł energii w generacji energii elektrycznej w systemie elektroenergetycznym. Mam wrażenie, biorąc pod uwagę również moje osobiste doświadczenie z pracy w administracji rządowej, że ten projekt, z uwagi na długość prac legislacyjnych, jest już troszeczkę archaiczny. Oczywiście w jakimś stopniu mamy tutaj próbę rozwiązania problemu związanego z wyłączeniami, ale jest to próba absolutnie niedostateczna. Zgodnie z informacją, z raportem Polskich Sieci Elektroenergetycznych, mamy dzisiaj tak duży udział energii generowanej z OZE, że na przykład już w marcu br. 17 dni to były wyłączenia źródeł energii odnawialnej. W kwietniu, przypominam, że to są dane PSE, takich dni było 25 dni, a w maju 24. Danych za czerwiec jeszcze nie mamy.

Jednak z drugiej strony, zwłaszcza w kontekście głosów osób, które chciałyby wyłączyć źródła odnawialne, chcę powiedzieć, że w strategii transformacji energetycznej związanej z dekarbonizacją gospodarki uczestniczyły i uczestniczą spółki Skarbu Państwa, nasze wiodące czempiony, takie jak ORLEN czy PGE. Wszyscy chyba pamiętamy chociażby reklamę, że świstaki lubią wiatraki, prawda? To była reklama zlecona przez zarząd Polskiej Grupy Energetycznej w roku 2023. Dlatego chciałbym państwa uczulić na to, abyśmy nie doprowadzili do sytuacji, w której pojawią się koszty osieroczone ze względu na zanegowanie dotychczasowych wielomiliardowych inwestycji w odnawiane źródła energii, ponieważ mamy niestabilność systemu.

A teraz przechodzę do projektu ustawy. Rozwiązanie, które wprowadziliśmy w 2023 r. do ustawy o odnawialnych źródłach energii, czyli tzw. *cable pulling*, pozwalające na współdzielenie sieci dystrybucyjnych w zakresie przyłączy, na przykład dwóch odnawialnych źródeł energii: źródła wiatrowego i fotowoltaiki albo innego źródła biogazowego, zostało rozszerzone w tym projekcie o magazyny energii. W pewnym stopniu to dobrze, tylko że moim zdaniem to nie wystarcza, ponieważ należałoby zwrócić uwagę na to, że takie współdzielenie mogłoby występować także w przypadku źródeł gazowych czy po to, żeby wprowadzić tzw. instalacje pikerowe do stabilizowania systemu elektroenergetycznego i bilansowania w układzie lokalnym.

Droży państwo, panie ministrze, sądzę, że dzisiaj jest pilna potrzeba... Jutro będziemy o tym rozmawiać na posiedzeniu podkomisji do spraw transformacji energetycznej, odnawialnych źródeł energii i energetyki jądrowej, będzie więcej czasu, żeby w szczegółach na ten temat porozmawiać. Przewodniczący podkomisji Tomasz Nowak wywołał bardzo ważny temat. Proszę państwa, chodzi o to, że dzisiaj, biorąc pod uwagę obecny miks energetyczny w Polsce, powinniśmy skupić się na tym, jak wykorzystać nadmiar energii z OZE poprzez zwiększenie elastyczności sieci elektroenergetycznych na poziomie zarówno lokalnym, czyli sieci niskiego

i średniego napięcia, ale także bilansowania w układzie lokalnym i szerzej. Już teraz są do tego narzędzia, które możemy wykorzystać. Oczywiście w większym zakresie powinniśmy także wykorzystywać magazyny energii i powinny to być nie tylko magazyny litowo-jonowe, które nam stereotypowo przychodzą na myśl w pierwszym skojarzeniu. Pamiętajmy, że istnieje cały arsenał różnych magazynów energii, także magazynów kinetycznych, w tym największych, takich jak elektrownie szczytowo-pompowe.

Po raz kolejny apeluję do rządu, zapewne nie będzie to decyzja pana ministra, tylko raczej pana premiera, żeby nie wstrzymywać budowy elektrowni szczytowo-pompowej Młoty. Ten projekt został rozpoczęty w czasach naszych rządów, on jest bardzo ważny. Chodzi o elektrownię, magazyn energii na ponad 1000 MW. Proszę państwa, ta inwestycja powinna zostać zrealizowana jak najszybciej. Powinniśmy także rozbudowywać inne elektrownie szczytowo-pompowe, jeśli układ topograficzny na to pozwala. Takich elektrowni nie ma dużo na naszym terytorium. Przypominam, że Polska Grupa Energetyczna projekt elektrowni Młoty włożyła do swojego portfolio jako sztandarowy projekt związany z transformacją energetyczną. To jest naprawdę doskonała okazja, żeby akumulować nadmiar energii z OZE, ale to nie jest oczywiście jedyny możliwy model.

Proszę państwa, dlaczego utrudniamy rozwój bezpiecznych magazynów energii w postaci magazynów litowo-żelazowo-fosforanowych? Państwo wszystkie magazyny traktuje jednakowo w przepisach prawa i nakazuje budowę instalacji powyżej 10 MWh, potrzebne są specjalne zabudowania itd. Oczywiście, niektóre magazyny wymagają podwyższonego poziomu bezpieczeństwa, ale są też i takie, które możemy realizować przy niższym, ale z pewnością wystarczającym standardzie bezpieczeństwa, utrzymując całkowicie bezpieczne środowisko pracy.

Inną kwestią jest to, że w tzw. planach zagospodarowania przestrzennego, czy – mówiąc precyzyjnie – w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym brakuje moim zdaniem przepisu mówiącego o tym, że pierwszy magazyn, który jest budowany, może zostać wybudowany na podstawie decyzji o warunkach zabudowy. Dzisiaj nie ma takiego przepisu ani w ustawie Prawo budowlane, ani w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, a przecież takie instalacje wymagają pierwszego założenia, po to żeby w ogóle następne tego typu inwestycje mogły być podejmowane. Zwracałem się w tej sprawie na piśmie do Ministerstwa Rozwoju i Technologii, ale na razie temat jest odłożony.

Szanowni państwo, istnieje cały arsenał środków, które właśnie teraz mogłyby zostać wpisane do ustawy deregulacyjnej i bynajmniej nie chodzi tylko o odkurzenie starych pomysłów, bo akurat rząd przeprowadza deregulację. Być może niektóre rozwiązania, szczególnie rozszerzenie *cabel poolingu* o magazynowanie energii, o przyłączenie magazynów jest dobrym kierunkiem, natomiast to nie na nie czeka rynek. Dzisiaj, żeby zagospodarować nadwyżki energii z OZE i zapanować nad sytuacją, trzeba przede wszystkim zwiększyć elastyczność sieci i wprowadzić rozwiązania pozwalające na bilansowanie systemu elektroenergetycznego.

Panie ministrze, w resorcie otaczają pana najlepsi specjaliści w Polsce. Jestem o tym głęboko przekonany, bo miałem zaszczyt współpracować z zespołem Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Dlatego proszę pana, aby poświęcił więcej uwagi kluczowym sprawom związanym z bezpieczeństwem systemu elektroenergetycznego w kontekście zwiększania elastyczności i bilansowania. Moim zdaniem to jest obecnie kluczowa sprawa, a niestety w projekcie ustawy tego zagadnienia albo nie ma w ogóle, albo, w najlepszym razie, odnosicie się państwo do niego w minimalnym stopniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani posłanka Klaudia Jachira.

Poseł Klaudia Jachira (KO) – spoza składów komisji:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na wstępie powiem, że pan minister Zyska trochę ratuje honor opozycji, ponieważ przynajmniej odnosi się merytorycznie do tego projektu. Może nie zgadzam się w całości z jego wypowiedzią, wymagałoby to oczywiście dłuższej dyskusji, ale przynajmniej słyszę w tej wypowiedzi merytoryczną treść, czego raczej nie dałoby się powiedzieć o wcześniejszych wypowiedziach dwóch posłów. Ich wypowiedzi nie były merytoryczne, wręcz przeciwnie, jak zwykle były bardzo ideologiczne i oczywiście „anty” przechodzeniu na OZE. To mnie jednak nie dziwi, ponieważ blokowaliście państwo rozwój odnawialnych źródeł energii przez 8 lat swoich rządów, ale na szczęście te czasy już minęły.

Dziwi mnie natomiast coś innego. Spotykamy się dzisiaj na wspólnym posiedzeniu z Komisją do Spraw Deregulacji. Szanowni państwo, jeżeli ktoś naprawdę wierzy w wolnorynkowe podejście do gospodarki i jeżeli dla kogoś naprawdę ważna jest deregulacja, to nie można twierdzić, że jest się za deregulacją i jednocześnie, że OZE jest złe. Przepraszam, ale to się nie sklejają, to jest niespójne i nielogiczne, dlatego apeluję, że jeżeli naprawdę, ponad podziałami, zależy nam na prawdziwej deregulacji, to jest rzeczą oczywistą, że jesteśmy winni wyborcom i wyborczyniom, obywatelkom i obywatelom, prosumetom, ułatwienia deregulacyjne dotyczące także projektów związanych z odnawialnymi źródłami energii.

Chciałabym bardzo podziękować za projekt tej ustawy. Ostatnia kampania wyborcza pokazała, że podobno za mało mówimy o swoich sukcesach. Być może poseł Kowalski nie usłyszał dokładnie, jakie zmiany na lepsze wprowadza ten projekt ustawy, więc jeszcze raz bardzo szybko je powtórzę: uproszczenie rachunków dla odbiorców, elektronizacja korespondencji, współdzielenie infrastruktury, rozszerzanie możliwości łączenia różnych instalacji, zwolnienie z koncesji dla OZE do 5 MW oraz zgłoszenie zamiast pozwolenia budowlanego dla fotowoltaiki do 500 kW. To są konkretne zmiany, panie pośle. Będzie prościej i będzie łatwiej.

Ale, panie ministrze, żeby wszystko nie było takie piękne i nikt nam nie zarzucił, że dostał pan od nas laurkę – przecież zawsze może być jeszcze lepiej – chciałabym się pana zapytać o automatyczne przedłużenie ważności warunków przyłączenia. Obecnie warunki przyłączenia wygasają po określonym terminie. Czy można byłoby wprowadzić automatyczne przedłużenie ich ważności, na przykład o 12 miesięcy, jeśli inwestor wykazałby, że kontynuuje procedurę albo inwestycję?

Druga rzecz, bardzo ważna, to uproszczenie warunków lokalizacyjnych dla małych magazynów energii. Wiem, że idziemy w tę stronę, żeby to było łatwiejsze, ale... Może to nie jest zresztą pytanie do pana ministra, ponieważ Ministerstwo Rozwoju i Technologii w podobnym czasie, tj. 13 czerwca, opublikowało projekt rozporządzenia, według którego magazyny pojemności do 20 kWh zostaną zwolnione z pozwolenia na budowę... Może jednak uda się panu odpowiedzieć, tylko wcześniej wytłumaczyć, o co chodzi, żeby osoby oglądające posiedzenia naszych Komisji wiedziały, na czym polega problem. Z jednej strony to jest oczywiście dobre i wpisuje się ponieważ w trendy deregulacyjne, ale z drugiej strony w projekcie rozporządzenia pojawiły się bardzo restrykcyjne bariery dla magazynów powyżej 10 kWh, m.in. umieszczenie w wydzielonym technicznie pomieszczeniu o odpowiednio odporności ogniowej obowiązkowej czujki dymu, czyli tak naprawdę niby chcieliśmy zderegulować ten fragment, a projekt rozporządzenia budzi jednak duże wątpliwości.

I ostatnia rzecz. Chciałabym się jeszcze spytać, czy byłoby możliwe rozszerzenie tzw. *cable pulling'u* na prosumentów indywidualnych i spółdzielnie, na przykład dla małych wspólnot albo gospodarstw? Dziękuję bardzo i czekam na odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pan poseł Tchórzewski, tylko proszę o w miarę krótkie wypowiedzi, jeżeli można. To jest oczywiście tylko apel.

Poseł Krzysztof Tchórzewski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Właśnie w kontekście tych wypowiedzi chciałabym, żeby ministerstwo ustosunkowało się do artykułów opublikowanych przez „Rzeczpospolitą” przed dwoma tygodniami, dokładnie w poprzedni czwartek, 3 artykuły, w których stwierdza się jednoznacznie, podając konkretne liczby, że w 2030 r. w Polsce będziemy mieli pięciokrotny nadmiar mocy energii odnawialnej, która nie będzie mogła być skonsumowana. W związku z tym inwestorzy poniosą bardzo duże straty, a z tego tytułu, że zostały wydane pozwolenia, może to spowodować konieczność wypłacenia bardzo dużych odszkodowań przez polskie państwo, ponieważ amortyzacja nie będzie się sama spłacała. To są bardzo ważne rzeczy.

Szanowni państwo, jeżeli z jednej strony mówimy o ułatwianiu inwestycji w OZE, jeśli dokładnie przed dwoma tygodniami zmniejszyliśmy odległość do budynków mieszkalnych itd., żeby ułatwiać inwestycje, to z drugiej strony musimy dostać informację od rządu, także informację przeznaczoną dla inwestorów, która wskaże, jaka będzie rzeczywista konsumpcja tej energii i na jaki zwrot z kapitału można liczyć. Dzisiaj bowiem sytuacja wygląda tak, że jeśli uwzględnimy te wszystkie zachęty oraz przeanalizujemy eksperckie artykuły „Rzeczypospolitej”, to dojdziemy do wniosku, że wielu inwestorów po prostu pójdzie z torbami. To są bardzo istotne okoliczności. Tam się naprawdę wypowiedzieli fachowcy, w jednym wydaniu gazety ukazały się 3 artykuły

na ten temat. Te analizy trafiły także do przedsiębiorców, bo przecież „Rzeczpospolitą” czytają praktycznie wszyscy ludzie zajmujący się gospodarką. Jeśli nie pojawi się stanowisko resortu, nie będzie żadnej odpowiedzi ministerstwa na problemy zasygnalizowane w gazecie, to będzie znaczyć, że nasz rząd przyznaje, że faktycznie tak jest, ale nie zabiera głosu, tylko nadal stara się coś w tej dziurze upchnąć.

W jakiej sytuacji stawia posłów brak odpowiedzi ze strony rządu na tego typu artykuły? Jak mamy odpowiadać na pytania dotyczące na przykład kwestii, że za 5 lat, bo tak zostały podpisane umowy... Umowy, które zostaną zrealizowane w ciągu tych 5 lat spowodują, że osiągniemy prawie pięciokrotny nadmiar mocy odnawialnej w Polsce w stosunku do możliwości pochłonięcia tej energii przez nasz system. W ciągu 5 lat nie zdążymy przebudować linii energetycznych, nie zdążymy zrealizować inwestycji, które nie wymagają miliardów, tylko wymagają dziesiątek miliardów złotych albo i więcej, żeby odpowiednio płynnie została rozprowadzona w skali kraju ta energia, która zostanie wyprodukowana, jeśli zrealizowane zostaną inwestycje w OZE, na które w tej chwili wyrażamy zgodę.

Dlatego oczekuję odpowiedzi, panie ministrze. Oczekuję stanowiska rządu wobec każdego z tych 3 artykułów w „Rzeczpospolitej”. Mam nadzieję, że rząd powie, że to jest nieprawda, że wystąpi pięciokrotne przekroczenie mocy. Inaczej bowiem, jeśli fachowcy twierdzą, że tak będzie, to z jakiej racji przyspieszamy prace nad ustawami, które ułatwią inwestycje w źródła OZE? Zmniejszamy odległość wiatraków od siedzib ludzkich, przed czym zresztą bronią się obywatele, żeby umożliwić budowę większych mocy, a za chwilę się okaże, że tego typu instalacje będą po prostu porzucane przez firmy, które upadną. Zostanie nam tylko zaśmiecony krajobraz. Dzieje się coś bardzo niepoważnego, dlatego oficjalnie do protokołu podaję, iż oczekuję, że rząd zajmie osobno stanowisko wobec każdego z tych eksperckich artykułów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję, panie pośle.

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Wypowiedź poza mikrofonem.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Pan już się wypowiadał, panie pośle. Proszę państwa, przypominam, że cały czas wisi jeszcze nad nami wniosek formalny pana posła Kowalskiego, który teraz... Musi się pan wypowiedzieć? Jeśli nie, to pan poseł Komarewicz, bardzo proszę.

Poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę tylko powiedzieć panu ministrowi Tchórzewskiemu, że tego typu inwestycje jak inwestycje w OZE zawsze są oparte na kredytach. Jeżeli okaże się, że interes jest niepewny, to banki tych kredytów nie udziela. Ustawodawca nie musi regulować wszystkiego ani rząd nie musi regulować wszystkiego, ponieważ pewne sprawy reguluje wolny rynek. Jeśli okaże się, że energii będzie za dużo, jak pan twierdzi pięciokrotnie, to nikt nie da pieniędzy na kolejne inwestycje. Tym bardziej nie dadzą pieniędzy fundusze, które oglądają każdą złotówkę. One po prostu nie będą w to inwestowały. Dlatego uważam, że nie ma takiego zagrożenia, o którym pan opowiadał. Oczywiście powinniśmy wszystkiemu się przyglądać, ale jako ustawodawca nie powinniśmy regulować tego obszaru w odniesieniu do pojedynczego przecinka i kropki. Uważam, że wolny rynek to ureguluje. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie pośle. Pan minister Motyka, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Panie przewodniczący, rozumiem, że mogę odnieść się do wszystkich kwestii, które zostały poruszone.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Jak najbardziej, tylko w miarę syntetycznie.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Dziękuję za przedstawione sugestie, postaram się odnieść do wszystkich kwestii. Najpierw, kontynuując wątek podjęty przez pana przewodniczącego Komarewicza, wyjaśniam panu posłowi

Tchórzewskiemu – istnieje swoboda działalności gospodarczej i rząd nie jest od tego, panie pośle, aby komukolwiek ją ograniczać. Rząd ma stwarzać możliwość rozwoju, a nie ją ograniczać. Rząd jest od tego, żeby bilansować sieci i gwarantować bezpieczeństwo energetyczne. Rozumiemy, że zdarzają się nietrafione inwestycje, jak na przykład w Ostrołęce, pamiętamy, natomiast działania przedsiębiorców są oczywiście skutkiem ich decyzji. Zresztą uważam, że gros projektów jest przez nich odpowiednio skalibrowany i one działają dzisiaj z korzyścią dla sieci, dla systemu i dla nich samych.

Jeżeli chodzi o zwiększenie mocy zainstalowanej i kwestię tych artykułów... Patrzę teraz na swój zespół, panie pośle, i chcę powiedzieć, że my nie jesteśmy od pisania artykułów w gazetach. Nie aspirujemy do tego. Oczywiście, że to zweryfikujemy, natomiast zwracamy uwagę na to, że postępująca elektryfikacja plus magazynowanie energii sprawia, że siłą rzeczy energia elektryczna, jej produkcja, zostanie zużyta. Tak po prostu działa rynek energii. A jeśli chodzi panu o kwestie do protokołu, to ja nie mogę panu zagwarantować, że na każdy artykuł w każdej gazecie będziemy odpowiadać. Zawsze natomiast będziemy odpowiadać na oficjalne zapytania i zresztą zawsze odpowiadamy, jeżeli tylko pojawi się do nas pytanie. Zawsze odpowiadamy wtedy, gdy jest pytanie. Jeżeli pan tam nie znalazł stanowiska resortu, to tylko dlatego, że o nie do nas nie wystąpiono.

Jeżeli chodzi o pytania pani poseł Jachiry, to chcę poinformować, że jesteśmy w dialogu z Ministerstwem Rozwoju i Technologii, aby podnieść ten limit, jest mowa o dwóch wielkościach. Naszym zdaniem limit zostanie znacznie podwyższony. Wystosowaliśmy już odpowiednie pismo i prowadzimy dialog z Ministerstwem Rozwoju.

Jeżeli chodzi o warunki przyłączenia, to o tym już mówiłem. Przeprowadzimy kompleksową reformę w zakresie ustawy sieciowej, wydawanych warunków przyłączenia, ich procedury, wprowadzenia kamieni milowych itd. Jeżeli nie będą realizowane inwestycje, to uważamy, że takie warunki powinny trafiać na aukcje, natomiast nie powinny być przedmiotem handlu i odkupu czy jakiejś nieuczciwej konkurencji. Będziemy raczej dążyć do tego, żeby te inwestycje, które nie są realizowane, zostały zrealizowane przez podmioty, które chcą je zrealizować, a nie żeby z automatu były przedłużane tylko po to, żeby później ktoś mógł je odkupić i żeby blokowały w ten sposób wydanie warunków dla tego samego miejsca.

I wreszcie odniesienie do uwag pana posła Kowalskiego i pana posła Wesołego. Proszę panów, ta ustawa wprowadza deregulacje zaproponowane przez stronę społeczną, przez przedsiębiorców, a więc to jest ukłon w stronę przedsiębiorców, którzy prowadzą działalność gospodarczą. To jest realizacja ich wniosku. Sugerowanie w tej sytuacji, że my próbujemy tworzyć jakiekolwiek bariery, nie ma nic wspólnego z rzeczywistością.

Jeżeli chodzi o uproszczenia w zakresie instalacji fotowoltaicznej, to chodzi o działanie wyspowe, o działanie *off-grid*, niezwiązane z siecią i to jest kompletnie inaczej niż stwierdził pan poseł. To ma ułatwić procedury, które przedsiębiorców dotyczą, które ich dotyczą, a nie utrudnić.

I wreszcie, jeżeli chodzi o *blackout*, o którym mówił pan poseł Wesoły. W Republice Południowej Afryki nie ma odnawialnych źródeł energii, a *blackout*'y tam się zdarzają. Produkcja energii w RPA opiera się na blokach węglowych. *Blackout*'y zdarzają się także w krajach, w których produkcja energii opiera się na energii jądrowej, niestety. Ostatni przykład to Czechy. Nie ma więc bezpośredniego związku pomiędzy źródłami wytwórczymi a *blackout'em*, bo do niego dochodzi niezależnie od tego, na jakim źródle wytwórczym oparta jest produkcja energii w danym państwie. Tak było w przypadku Hiszpanii, ale także w przypadku innych krajów. Zdarza się oczywiście, że dojdzie do awarii, jak w 2021 r. w Rogowcu, gdzie wypadła nam de facto Elektrownia Bełchatów i pewnie, gdyby nie moce z OZE, doszłoby do *blackout'u*. To nie jest zatem kwestia jednowymiarowa – tam gdzie jest OZE, mamy *blackout* – bo to jest po prostu nieprawda. Nie ma tego typu bezpośredniego związku, na co także zwracają uwagę analizy po *blackout'ach*, przeprowadzone na poziomie Międzynarodowej Agencji Energetycznej.

I tak, panie pośle, ta deregulacja jest prowadzona w rozsądny sposób, dlatego szeroko odnosimy się do kwestii związanych z prawem energetycznym w przygotowywanej ustawie UC84. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję, panie ministrze. Jeżeli państwo pozwolicie, mając na uwadze trwające posiedzenie plenarne Sejmu, chciałbym zaproponować stwierdzenie zakończenia pierwszego czytania. Oczywiście, jeżeli nie będzie sprzeciwu. Nie słyszę sprzeciwu, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia formalnego wniosku pana posła Kowalskiego o odrzucenie projektu ustawy...

Poseł Janusz Kowalski (PiS):

Wniosku złożonego wspólnie z posłem Markiem Suskim.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Tak jest, zgadza się. Panowie występujecie tutaj razem. Poddaję pod głosowanie wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy z druku nr 1310. Kto jest za odrzuceniem projektu? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników.

Głosowało 26 posłów, za wnioskiem było 9, przeciwko – 17, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że projekt ustawy nie został odrzucony.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia projektu. Rozpaczynamy od tytułu ustawy. Nikt nie zgłasza zastrzeżeń. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Mamy pytanie, czy powinniśmy przedstawiać uwagi do całego artykułu, czy do kolejnych zmian?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

To zależy, jak dużo pan tego ma.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy kilka uwag, ale ponieważ artykuł nie jest obszerny, więc może rzeczywiście spróbuję odnieść się do całości artykułu.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo proszę, uwagi do całego artykułu, tylko proszę o doprecyzowanie, jaki jest charakter tych uwag: legislacyjny czy bardziej merytoryczny?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

To są uwagi legislacyjne.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

W takim razie wszystkie od razu, bardzo proszę. Słuchamy pana, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W pierwszej kolejności zwracamy uwagę na kolizję, która zachodzi z projektem z druku nr 1379. Tam również dodawane są kolejne punkty w art. 29 w ust. 1, m.in. pkt 35, a w pkt 3 dodawana jest lit. g i kolejne między innymi punkt 35 a w pkt 3 po literze litera g i litery kolejne. W tej chwili my to tylko sygnalizujemy, a tak naprawdę całość pracy w tym zakresie powinna wykonać komisja pracująca nad projektem z druku nr 1379 i ewentualnie powinno nad tym czuwać ministerstwo.

W drugiej kolejności zwracamy uwagę na zbędną metrykę w projektowanej lit. g. Jeżeli Wysokie Komisje udzielą nam upoważnienia, to my tę metrykę oczywiście usuniemy. W związku z tym chciałbym poprosić w tym momencie o upoważnienie Biura Legislacyjnego do wprowadzenia oczywistych korekt redakcyjno-legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Oczywiście, panie mecenasie. Nie ma sprzeciwu, jest akceptacja.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję. W art. 1 pkt 2 w lit. a zgłaszamy pytanie do wnioskodawców dotyczące pkt 6a. Ten przepis dodaje element dołączany do zgłoszenia budowy lub wykonywania innych robót budowlanych. Czy w państwa mniemaniu nie zachodzi tutaj potrzeba ewentualnej korekty aktu wykonawczego z ust. 4e?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę o ciszę członków prezydium.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dalej, w projektowanym brzmieniu pkt 6a, po wyrazie „instalacji” proponujemy dodać wyrazy „odnawialnego źródła energii”, a po wyrazie „przyłączenia” proponujemy dodać wyrazy „do sieci”.

Mamy także kolejne pytanie dotyczące końcowej treści tego przepisu. Znajdują się tam wyrazy „wydanych z uwzględnieniem spełnienia wymogu, o którym mowa w art. 7 ust. 3c pkt 3”. Czy zdaniem wnioskodawców to doprecyzowanie jest konieczne? W naszej ocenie zasady i wymogi wydawania warunków przyłączenia określają szczegółowo przepisy prawa energetycznego. Jeżeli wymaga się oryginału albo kopii warunków przyłączenia, to wydaje się, że zostały one wydane zgodnie z wymogami art. 7 ust. 3c pkt 3. Wobec tego powstaje pytanie o celowość takiego doprecyzowania. My takiej celowości nie widzimy. Być może jednak ministerstwo stwierdzi inaczej i będzie chciało zostawić ten przepis w niezmienionym brzmieniu.

Jeśli chodzi o lit. b w zmianie nr 2, to dodaje ona ust. 2b. Drugie zdanie tego przepisu brzmi następująco: „Po zakończeniu budowy lub zakończeniu instalowania, o których mowa w zdaniu pierwszym”. Proponujemy skreślenie odesłania „o których mowa w zdaniu pierwszym”, dzięki temu pozbedziemy się odesłania kaskadowego. Natomiast pytanie do wnioskodawców brzmi, czy nie jest wskazane doprecyzowanie, w jakim terminie powinno nastąpić takie zawiadomienie?

I ostatnia rzecz. W zmianie nr 3 skreśla się wyrazy zawarte w art. 32 ust. 4 pkt 3. To jest zmiana stricte redakcyjna, natomiast identyczna zmiana została już uchwalona 2 tygodnie temu, posłużę się skrótem myślowym, w ustawie wiatrakowej, która również dokonuje zmiany w tym samym artykule, skreślając metrykę i identyczna zmiana znajduje się także w projekcie rządowym z druku nr 1379. Dlatego proponujemy, żeby na dalszych etapach procesu legislacyjnego dokonać korekt zarówno w tym projekcie, jak i projekcie z druku nr 1379. Ustawa wiatrakowa jest jeszcze w Senacie, jeszcze nie przeszła drogi senackiej, a więc trudno powiedzieć, jaki będzie jej dalszy los. W tej sytuacji sugerujemy rozwiązanie połowiczne, a więc pozostawienie na razie niezmienionej zmiany nr 3, natomiast informujemy tylko, że będziemy mieli tutaj do czynienia z nakładką. Zmiany są tożsame i w ostateczności trzy ustawy będą dokonywały takiej samej zmiany. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Pytanie do ministerstwa – panie ministrze, czy akceptujecie wszystkie uwagi Biura Legislacyjnego, czy może jednak nie?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Już wyjaśniam, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o kwestię rozporządzenia, to w naszej ocenie ono nie wymaga zmiany. Akt wykonawczy zawiera załącznik będący wzorem zgłoszenia budowy lub wykonania innych robót, dlatego nie ma potrzeby zmiany omawianego aktu wykonawczego.

Jeżeli chodzi o doprecyzowania w zakresie instalacji OZE i tych terminów, to w porządku, i jeżeli chodzi o lit. b, skreślenie odesłania kaskadowego, to także zgoda, jest w porządku. Natomiast kwestia doprecyzowania w tej samej literze nie jest potrzebna, naszym zdaniem. Jeśli zaś chodzi o metrykę, to rozumiem, że będziemy tego pilnować, łącznie z tym, co jest procedowane w ustawie odległościowej, wiatrakowej.

Nie wiem, czy czegoś nie pominąłem, czy powinienem jeszcze doprecyzować?

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Czy to jest jasne, co powiedział pan minister?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak, ale pytaliśmy jeszcze o cel dokonywania zastrzeżenia w zmianie drugiej w lit. a, na samym końcu: „wydanych z uwzględnieniem spełnienia wymogu, o którym mowa w art 7 ust. 3c pkt 3”. Rozumiem, że intencją wnioskodawców jest, aby ten przepis pozostał niezmieniony, tak?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Tak, poprosimy o pozostawienie tego przepisu w obowiązującym brzmieniu. Zasady i wymogi wydawania warunków określają przepisy prawa energetycznego, dlatego prosimy o pozostawienie zaproponowanego brzmienia.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Proponuję zatem uwzględnić te uwagi Biura Legislacyjnego, które zostały przyjęte przez stronę rządową. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu.

Zgłaszał się jeszcze pan poseł Komarewicz, proszę bardzo.

Poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Panie przewodniczący, mam przygotowanych 6 poprawek do projektu ustawy, ale ponieważ mam dziś inne obowiązki w Komisji Gospodarki, chciałbym teraz powiedzieć o tych poprawkach, wskazać, których artykułów one dotyczą i złożyć je na ręce pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Proszę.

Poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Poprawka nr 1 dotyczy art. 2 pkt 1, poprawka nr 2 dotyczy art. 2 pkt 2 i należy nad nią głosować łącznie z poprawką nr 6, która dotyczy art. 17. Z kolei poprawka nr 3 dotyczy art. 2 pkt 3, poprawka nr 4 odnosi się do art. 3, a poprawka nr 5 – do art. 10 ust. 3. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to złożę te poprawki na ręce pana przewodniczącego i poproszę o ich rozpatrzenie w trakcie dalszej pracy nad projektem ustawy.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Oczywiście, tylko prosiłbym pana o uzasadnienie do art. 1, bo tu mam poprawkę, nad którą teraz będziemy dyskutować.

Poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Moja pierwsza poprawka dotyczy art. 2, a nie art. 1.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Faktycznie, przepraszam.

Poseł Rafał Komarewicz (Polska2050-TD):

Ponieważ równolegle mam inne obowiązki związane z posiedzeniem Komisji Gospodarki będę musiał za chwilę wyjść i dlatego chciałbym swoje poprawki zgłosić ustnie, ponieważ regulamin przewiduje taką ewentualność.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Rozumiem, dziękuję. Stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony wraz z przyjętymi poprawkami, które zostały zaproponowane przez Biuro Legislacyjne i skorygowane o uwagi Ministerstwa Klimatu.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do tego artykułu?

Legislator Mariusz Przerwa:

Zwracamy uwagę, panie przewodniczący, że do art. 2 zostały zgłoszone 3 poprawki przez pana posła Komarewicza i najpierw należy rozpatrzyć te poprawki. Chodzi o poprawki oznaczone jako poprawki nr 1, 2 i 3.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Otrzymałem te poprawki dosłownie w tym momencie. Faktycznie, poprawki nr 1, 2 i 3 dotyczą art. 2, ale ponieważ nie jestem wnioskodawcą, proponuję... Rozumiem, że posłowie dysponują tymi poprawkami, że mają je przed sobą.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do poprawki nr 1 zgłoszonej do art. 2?

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie mamy uwag do poprawek. Przypominamy tylko, że należy głosować łącznie nad poprawkami nr 2 i 6. Będziecie państwo teraz rozpatrywać więc poprawki nr 1, 2, 3 i 6.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Czyli musimy głosować nad poprawkami nr 1, 2, 3 i 6 równocześnie?

Legislator Mariusz Przerwa:

Nad poprawkami nr 2 i nr 6 łącznie, natomiast oprócz tego osobno nad poprawkami nr 1 i nr 3, przy czym te wszystkie poprawki dotyczą art. 2.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Nad poprawką nr 1 mamy głosować z poprawką nr 3?

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie, te poprawki należy rozpatrzyć osobno.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Trochę to potrwało, ale teraz już rozumiem. Jakie jest stanowisko strony rządowej wobec tych poprawek?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Czy ktoś z pań lub panów posłów jest przeciwko poprawce nr 1? Nie widzę. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki nr 2? Tę poprawkę rozpatrujemy łącznie z poprawką nr 6. Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś uwagi do tych poprawek?

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Czy ktoś z państwa jest przeciwny przyjęciu poprawek nr 2 i 6? Nie widzę. Stwierdzam, że poprawki nr 2 i 6 zostały przyjęte.

Poprawka nr 3 do art. 2. Czy Biuro ma uwagi?

Legislator Mariusz Przerwa:

Bez uwag.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Czy ktoś z posłów jest przeciw przyjęciu tej poprawki? Nie widzę. Poprawka nr 3 została przyjęta.

Czy zatem możemy uznać, że art. 2 wraz z tym poprawkami został rozpatrzony? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Mariusz Przerwa:

Mamy jeszcze kilka uwag, panie przewodniczący. Drobne uwagi do zmiany pierwszej w art. 2. Proponujemy, żeby w ust. 3 dookreślić, że chodzi o „przedsiębiorstwo energetyczne, o którym mowa w ust. 1”. Analogicznie w ust. 2, żeby było konsekwentnie.

Następnie w zmianie nr 3 w lit. d w pierwszym tiret podwójnym proponujemy następujące sformułowanie: „zastępuje się wyrazami «podmiotu, ubiegającego się o przyłączenie do sieci»”. W lit. e w ust. 3df proponujemy uzupełnienie tytułu rozporządzenia – konsekwentnie trzeba będzie dodać ten tytuł w ust. 8d¹³, tam przeniesiemy ten skrót.

I jeszcze w zmianie czwartej w lit. a proponujemy dopisać we wprowadzeniu do wyliczenia „w ust. 7”. To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Bardzo dziękuję. Czy strona rządowa ma jakieś uwagi do przedstawionych sugestii?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Nie. Zgadzamy się na wszystkie sugestie redakcyjno-legislacyjne.

Przewodniczący poseł Ryszard Petru (Polska2050-TD):

Dziękuję. Widzę zgłoszenie z sali. Udzielam panu głosu, proszę się przedstawić.

Dyrektor Biura Towarzystwa Obrotu Energią Marek Kulesa:

Panowie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, szanowni państwo, nazywam się Marek Kulesa, reprezentuję Towarzystwo Obrotu Energią, które zrzesza 52 spółki handlujące energią elektryczną. Zwracam uwagę, że nie zrzeszamy tylko 5 największych spółek, ale również ponad 40 mniejszych, tzw. niezależnych sprzedawców, którzy walczą o rynek tak samo, jak pozostali duzi sprzedawcy.

Szanowni państwo, w piśmie przesłanym przez TOE do połączonych Komisji pozwoliliśmy sobie, po pierwsze, podziękować za te poprawki. Ponieważ nie było możliwości wzięcia udziału w dyskusji w części ogólnej, dlatego teraz chcę wskazać, że to są nie tylko poprawki zgłaszane przez sprzedawców energii elektrycznej, przez sektor, ale w zdecydowanych przypadkach, bardzo licznych, idących nawet nie w tysiące, dziesiątki tysięcy, są to poprawki zgłaszane przez odbiorców końcowych, czyli de facto nie tylko przedsiębiorcy, ale też odbiorcy końcowi mają skorzystać na tej deregulacji.

Poprawki, które w szczególności nas dotyczą, obejmują zarówno formę elektroniczną, o który pan minister mówił, jak i tzw. uproszczenie faktur, chociaż naszym zdaniem to nie jest do końca uproszczenie. W związku z tym pozwoliliśmy sobie zaproponować i przedłożyć szacownym komisjom, w piśmie przesłanym na ręce panów przewodniczących, propozycje uzupełnień i doszczegółowień, a w jednym przypadku nawet zrobienia tego drugiego kroku, o którym wspominał pan minister Motyka.

Szanowni państwo, zaproponowaliśmy, żeby w art. 2 w pkt 2 lit. c, ze względu na to, że dotyczy on dodania ust. 6i, w którym de facto zobowiązuje się przedsiębiorstwa sprzedawców energii elektrycznej do przekazania wraz z fakturą tej informacji, to jest bardzo dobry pomysł, odbiorcy bardzo chcą tego typu zmiany, jednak chcę w tym miejscu nadmienić, że część przedsiębiorstw, wychodząc naprzeciw tym oczekiwaniom, już dzisiaj prezentuje te elementy, tylko że nie razem z fakturą jako tzw. insert czy osobną kartkę, ale na tej samej kartce co faktura. Dlatego, pozostawiając oczywiście ten zapis, który jest w projekcie, zwracamy się z prośbą o jego rozszerzenie w taki sposób, żeby ci, którzy już realizują ten obowiązek, kilku niezależnych sprzedawców oraz 2 sprzedawców spośród tych największych, mogli zostawić dotychczasowe informacje jako pewien element faktury, który wprawdzie nie wynika z ustawy o rachunkowości, ale jest to tzw. wewnętrzna część faktury i dzięki temu ci sprzedawcy nie będą musieli zmieniać posiadanych systemów. Dodanie do przepisu tej dodatkowej opcji w żaden sposób nie wpłynie negatywnie ani na odbiorców, ani na całość przedłożenia deregulacyjnego. Według mnie będzie to gest w stronę tych, którzy korzystają z tego rozwiązania.

Nasza druga propozycja nie dotyczy wprawdzie art. 2, ale przewiduje dodanie nowego artykułu pomiędzy dotychczasowymi art. 2 i 3. Proponujemy, żeby dodać art. 2a i przede wszystkim bardzo prosimy o rozważenie takiego rozwiązania, zarówno przez Ministerstwa Klimatu i Środowiska, jak i przez panie posłanki oraz panów posłów. Chodzi o to, że chcielibyśmy oprócz tego podsumowania na fakturze wyeliminować jednocześnie zbędne elementy faktury. Szanowni państwo, dzisiaj liczni odbiorcy mówią nam, że faktura jest nieprzejrzysta – rozumiem, że rząd wychodzi naprzeciw oczekiwaniom zmian w tym zakresie, ale zwracam też uwagę na fakt, że klienci również twierdzą, iż nie wszystkie informacje wykazane na fakturze są im potrzebne. Mam tu na myśli takie informacje jak na przykład opłata OZE, opłata mocowa czy przejściowa. Należy wskazać, że odbiorcy końcowi nie mają wpływu na te składniki, ponieważ one wynikają albo z odpowiednich ustaw, albo z decyzji prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Dlatego proponujemy, choć nie poprzez zmianę ustawy prawo energetyczne, tylko poprzez zmianę w ustawie o podatku VAT, żeby po prostu tę fakturę zmniejszyć. Jeżeli będzie taka wola, to my te zmiany wprowadzimy elektronicznie, w ślad za poprawką dotyczącą art. 3a ust. 1 i 2. Zależy nam, żeby uwolnić odbiorców od tych niepotrzebnych, dodatkowych informacji. Stąd wzięła się propozycja naszej poprawki, której treść załączyliśmy do pisma skierowanego do przewodniczących obu obradujących dziś Komisji. Prosilibyśmy Ministerstwo Klimatu i Środowiska o analizę tej poprawki. Minister finansów w swoim czasie, w trakcie dyskusji nad KSF-em wskazywał, że taka możliwość byłaby realna.

I jeszcze jedno, jeśli chodzi o ewentualne rozszerzenie. Była mowa o tzw. wykluczonych cyfrowo. Zwracam uwagę, że oprócz art. 2 mamy także art. 7, który wskazuje dzisiejszym odbiorcom, czyli tym mającym papier, a nie e-mail, na możliwość kontynuowania dotychczasowego modelu.

Natomiast w przypadku nowych odbiorców elektronika będzie podstawowym kanałem kontaktu i zresztą już dzisiaj tak jest, szanowni państwo. Dziękuję bardzo.

Jeżeli byłaby taka możliwość, to jeszcze raz proszę państwa o przeanalizowanie zaproponowanych przez nas dwóch poprawek i o ewentualne ich przejęcie przez posłanki lub posłów.

Posel Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

W stosunku do których poprawek, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Tych, które zostały przedstawione.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Przeprowadziliśmy już analizę, zwłaszcza jeżeli chodzi o kwestie związaną z ustawą o VAT. To jednak jest ustawa znajdująca się w jurysdykcji Ministerstwa Finansów, a rozpatrywany projekt ustawy dotyczy deregulacji energetyki i prawa energetycznego. Na poziomie rządu zapadła decyzja, aby tych rzeczy ze sobą nie łączyć. Natomiast jeżeli chodzi o zapisy dotyczące uproszczenia rachunków za energię elektryczną, to poprosimy o pozostawienie ich w dotychczasowym brzmieniu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Mulawa.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Chciałbym się wypowiedzieć w imieniu Konfederacji. Uważamy, że można uprościć wygląd tych rachunków, ale na pewno nie powinniśmy się pozbywać informacji o opłacie mocowej, o ETS-ach i wszystkich innych sztucznych elementach, które zwiększają koszty energii dla klienta. Transparentność jest bardzo ważna. Społeczeństwo musi wiedzieć, ile procent ceny stanowią sztuczne podatki, ETS-y, opłata mocowa itd., a ile koszty zakupu paliw kopalnych czy koszty wydobywania. To jest bardzo ważne, to transparentność, żeby społeczeństwo widziało, z czego wynikają ogromne koszty energii dla odbiorców indywidualnych i najwyższe ceny energii dla dużego przemysłu. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie pośle, rozumiem, że to nie oznacza przejęcie zgłoszonych poprawek, tylko jest to konkluzja ogólna, takie stanowisko.

Posel Krzysztof Mulawa (Konfederacja):

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jeżeli nikt z państwa nie przejął tych poprawek, to oczywiście nie będziemy nad nimi głosować. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi lub poprawki do art. 2? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Magazynowania Energii Barbara Adamska:

Barbara Adamska, prezes Polskiego Stowarzyszenia Magazynowania Energii. W art. 2 jest rozszerzona definicja *cabel pooling'u*, nawet w tej zmienionej wersji, zgodnie z poprawką, czyli jeżeli instalacja oznacza również magazyn energii. Przyjmujemy tę zmianę z zadowoleniem, uważamy, że jest właściwa, natomiast chcemy państwu zwrócić uwagę, że formuła *cabel pooling'u* wymaga dalszego dopracowania, zwłaszcza jeżeli chodzi o kwestię wymogu uzyskania dla magazynów energii ekspertyzy w zakresie wpływu na sieć. Proponujemy, żeby nie było takiego wymogu. Rozważenia wymaga także zwolnienie z konieczności uiszczania zaliczki na poczet opłaty za przyłączenie do sieci od podmiotów przyłączających instalację w formule *cabel pooling'u*, które współdzielą moc przyłączeniową bez zwiększenia jej wartości. Mamy oczywiście jeszcze więcej takich propozycji, które zgłosiliśmy do ministerstwa, i apelujemy o uwzględnienie tych zagadnień w dalszych pracach.

Jednocześnie zwracamy uwagę na potrzebę dalszego wspierania rozwoju rynku magazynowania energii w Polsce. Dzisiaj wybrzmiało wielokrotnie, że w Polsce potrzebujemy większej elastyczności sieci, potrzebujemy większego bezpieczeństwa pracy sieci i właśnie to zapewniają

nam magazyny energii. Dlatego z ogromnym niepokojem zwracamy państwa uwagę na brak koordynacji działań prawodawcy w tym zakresie, chociażby jeśli chodzi o metodologię wyznaczania współczynnika KWD dla magazynów energii, w zakresie prawa budowlanego, jeśli chodzi o obowiązek pozwolenia budowlanego dla magazynów energii o pojemności powyżej 20 kWh, jak również w zakresie rozporządzenia w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, które zostało już wspomniane przez panią posłankę. Wspólnie z organizacjami branżowymi reprezentującymi przedsiębiorców wystosowaliśmy apel do ministra rozwoju i technologii, do ministra klimatu i środowiska. Panie ministrze, uprzejmie prosimy o interwencję, uprzejmie prosimy o poprawę komunikacji i zapewnienie efektywnej komunikacji pomiędzy poszczególnymi resortami, tak żeby procedowane zmiany prawne nie były kontrproduktywne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Tak, krótko. Jeżeli chodzi o rynek mocy i KWD... Rynek mocy generalnie jest narzędziem, które wspiera bezpieczeństwo energetyczne państwa i nie jest dedykowany jakiegokolwiek technologii. A jeżeli chodzi o te konkretne technologie, to mam wrażenie, że nigdy w historii nie mieliśmy takiego nacisku na rozwój magazynów energii – w zakresie programu „Mój Prąd 6.0” obbligo instalacji fotowoltaicznych z magazynem energii, m.in. po to, aby ten system zbilansować, ale też dodatkowy program na ponad 4 mld zł na magazyny energii dla przedsiębiorców, uruchomiony przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, również ma temu służyć.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z procedowanym projektem Ministerstwa Rozwoju i Technologii, zainterweniowaliśmy i odpowiedź jest taka sama jak ta, której udzieliłem pani poseł Jachirze, tzn. będą zmiany w tym zakresie, takie które odpowiadają państwa oczekiwaniom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę. Rozumiem, że ma pan jeszcze uwagi do art. 2, tak? Proszę się przedstawić.

Przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej Przemysław Kałek:

Dzień dobry, Przemysław Kałek, Polskie Towarzystwo Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej. Mamy jedynie jedną uwagę do tego projektu dotyczącą rozszerzenia definicji czy modelu *cable pooling'u* na wszystkie instalacje. Zwracamy uwagę, że *cable pooling* był wprowadzany w celu ułatwienia przyłączania instalacji odnawialnych źródeł energii i w tej chwili magazynów energii elektrycznej, i powinien być przeznaczony dla instalacji tego typu. Rozszerzanie na każdą instalację, czyli także na instalację odbiorczą, niesie ze sobą szereg zagrożeń, które w ocenie operatorów systemów elektroenergetycznych nie są pozytywnym kierunkiem zmian. Jeśli odbiorcy mieliby korzystać z ułatwionej możliwości przyłączania nowych instalacji, w już istniejącym miejscu przyłączenia, także instalacji wytwórczych czy magazynowych, to oni już taką możliwość mają. Prawo energetyczne w art. 7 pozwala na przyłączanie jako odbiorca instalacji własnych autoproducentów bez zmiany mocy przyłączeniowej. Natomiast model *cable pooling'u* pozwala na przyłączanie w jednym miejscu przyłączenia również obcych instalacji i na to zwracamy uwagę, wskazując, że istnieje ryzyko wykorzystywania takiego rozwiązania, tak rozszerzonej definicji czy modelu przyłączenia w ramach *cable pooling'u*, do obejścia przepisów dotyczących linii bezpośredniej.

Przy dostawie energii elektrycznej linią bezpośrednią ta energia jest obciążona opłatami na rzecz Krajowego Systemu Elektroenergetycznego. W przypadku przyłączenia w modelu *cable pooling'u*, czyli przyłączenia instalacji wytwórczej do instalacji odbiorczej, istnieje ryzyko, że ta energia elektryczna, dostarczana w taki sposób, taką instalacją nie będzie obciążona żadnymi opłatami, oczywiście ze szkodą dla funkcjonowania systemu elektroenergetycznego. Jako środowisko operatorów systemów elektroenergetycznych prosimy o uwzględnienie tej zmiany w taki sposób, aby do instalacji dodać doprecyzowanie odnawialnego źródła energii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Krótko – poprosimy o pozostawienie naszej propozycji w dotychczasowym brzmieniu. Natomiast jeżeli chodzi o zmiany związane z *cabel pooling’iem*, to chcielibyśmy je zawrzeć w projekcie nowelizacji prawa energetycznego, czyli w ustawie UC84 i wtedy wrócilibyśmy do tej dyskusji. Te rozwiązania zostały już przedyskutowane ze stroną społeczną i na jej wniosek zostały przez nas zaproponowane w takim brzmieniu, jakie dziś znajduje się w ustawie rządowej. Uważamy, że to było zarówno nasze zobowiązanie, jak i deklaracja, stąd wniosek końcowy jest taki, aby pozostawić obecne brzmienie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czyli problem jest znany i przedyskutowany, i nie ma poparcia dla tego pomysłu.

Czy są jeszcze uwagi do art. 2? Bardzo proszę.

Przewodnicząca Rady OZE Konfederacji Lewiatan Joanna Bolesta:

Dzień dobry, Joanna Bolesta, Konfederacja Lewiatan. Chciałabym jednak zachęcić pana ministra do komentarza odnośnie do ekspertyz i magazynów. Tak się składa, że właśnie zasady i warunki wykonywania ekspertyz są jedną z większych przeszkód, na jakie my napotykamy w przypadku rozwijania projektów *cable pooling’owych*. Wydaje mi się, że idealnym dopełnieniem tej poprawki, którą państwo proponujecie w druku sejmowym nr 1310, czyli rozszerzenia *cable pooling’u*, jest po prostu zwolnienie tych projektów, w pewnych określonych okolicznościach, z obowiązku wykonywania ekspertyzy wpływu na sieć. Pozwoli to w pełni wykorzystać tę formułę w przypadku zagospodarowania już istniejącej infrastruktury. Jako Konfederacja Lewiatan przesłaliśmy odpowiednią poprawkę i zachęcamy do jej ponownego rozważenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję. Deregulacja tak, ale bez przesady... Pan minister nie uważa za konieczne odniesienie się do tej kwestii.

Szanowni państwo, rozpatrzyliśmy w ten sposób art. 2 wraz z poprawkami i możemy przystąpić do rozpatrzenia art. 3. Zdaje się, że do tego artykułu też będą poprawki. Proszę zatem o zgłaszanie uwag i poprawek do art. 3.

Legislator Mariusz Przerwa:

Kilka uwag ze strony Biura Legislacyjnego. Proponujemy, żeby zmiana nr 3 w art. 3 brzmiała trochę inaczej ze względów legislacyjnych. Sugerujemy następujące brzmienie: „3) użyte w art. 7 w ust. 2, w art. 10 w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia, w ust. 2 we wprowadzeniu do wyliczenia i w pkt 2 w treści oświadczenia, w pkt 1 oraz w ust. 4 w pkt 1 i 2, w art. 11 w ust. 4, w art. 11a w ust. 1 i 3, w art. 12 w ust. 1 we wyprowadzeniu do wyliczenia i w ust. 2, w art. 13 we wyprowadzeniu do wyliczenia i w pkt 2 i 3, w art. 15 w ust. 2, w art. 16a, w art. 45 w ust 2 w pkt 2, w art. 70b w ust. 4 w pkt 4 w lit. a w tiret drugim, w ust. 10a w pkt 2 w ust. 10c, w art. 83 w ust. 5 we wprowadzeniu do wyliczenia oraz w art. 83 w ust. 4 w pkt 7 w lit. a w tiret drugim, w różnych przypadkach wyrazy „rejestr wytwórców energii w małej instalacji” zastępuje się użytymi w odpowiednim przypadku wyrazami „rejestr wytwórców energii w instalacji odnawialnego źródła energii”.

Konsekwencją tej zmiany będzie przyjęcie dwóch nowych zmian w pkt 3a i 8a. W pkt 3a „użyte w art. 8 ust 1 oraz w art. 11 w ust. 2 i 3 «Rejestr Wytwórców Energii w Małej Instalacji» zastępuje się wyrazami «Rejestr Wytwórców Energii w Instalacji Odnawialnego Źródła Energii»” oraz pkt 8a w art. 11 w ust. 1 w pkt 1 wyrazy „w małej instalacji” zastępuje się wyrazami „w instalacji odnawialnego źródła energii”. To jest oczywiście zmiana legislacyjna, zmiana nr 1.

Druga uwaga dotyczy zmiany nr 5, chodzi o tytuł rozdziału 2. Proponujemy przeniesienie tego po zmianie nr 1, ponieważ rozdział 2 zaczyna się od art. 4 i stąd konieczne jest przeniesienie tego przepisu w inne miejsce.

Następna uwaga odnosi się do zmiany nr 7 lit. a tiret pierwsze. Mamy związane z tym pytanie, bo zarówno w tym miejscu, jak i w zmianie nr 13 raz jest użyte „lub instalacji odnawialnego”, a raz jest użyte „oraz instalacji odnawialnego”. Czy to jest świadome użycie raz takiego, a raz innego spójnika? Z kolei do lit. b mamy drobne uwagi językowe, ponieważ oczywiście nie „zastępuję się”, tylko „zastępuje się” oraz oczywiście należy doprecyzować, że chodzi o „działalność gospodarczą”. W zmianie nr 7 w lit a w tiret pierwsze należy jeszcze skreślić wyraz „w” przed wyrazem „instalacji”.

Ostatnia rzecz to uwaga do zmiany nr 10 do lit. b. Zwracamy uwagę, że jeżeli chodzi o przepisy art. 14 ust. 1 pkt 2 i 3 oraz ust. 1a i ust 2 i 3, to nie odnoszą się do żadnych obowiązków i należy przyjąć, że ust. 3 powinien się odnosić do tych przypadków, o których mowa we wskazanych przepisach w art. 14. Dlatego powinno być inne brzmienie tych przepisów. Proponujemy, żeby w lit. b w zmianie nr 10 ust. 3 brzmiał następująco: „W przypadkach, o których mowa w pkt 2-4 lub ust. 1a pkt 2-4 decyzja, o której mowa w ust. 1 lub 1a, jest wydawana w zakresie dotyczącym instalacji odnawialnego źródła energii, której dotyczy naruszenie tych obowiązków”. Tożsama zmiana powinna zostać wprowadzona w zmianie nr 11 w lit. c, w ust. 4 i ten ustęp powinien brzmieć następująco: „W przypadkach, o których mowa w art. 14 ust. 1 pkt 2-4 lub ust. 1a pkt 2-4, instalacja odnawialnego źródła energii służąca do wykonywania działalności gospodarczej objęta decyzją, o której mowa w art. 14 ust. 1 lub ust. 1a, może ponownie służyć do wykonywania działalności gospodarczej w zakresie odpowiednio małych instalacji lub biogazu, lub biometanu, nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wydania tej decyzji”.

Kolejna uwaga dotycząca zmiany nr 11 odnosi się do lit. a tiret pierwsze. W związku z tym, że będzie część wspólna, to średnik należy zastąpić przecinkiem.

Na koniec tylko jeszcze powiem, że do tego artykułu jest także zgłoszona poprawka przez pana posła Komarewicza oznaczona jako poprawka nr 4. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy macie panowie jakieś uwagi do wspomnianej poprawki nr 4?

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To jest jedna z poprawek zgłoszonych przez pana Komarewicza... Czy na sali jest pan Komarewicz? Nie ma, wyszedł.

Jakie jest stanowisko rządu stanowisko wobec uwag przedstawionych przez Biuro Legislacyjne? Przyznam, że to jest dosyć skomplikowane.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Dwie kwestie, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o zmianę nr 7 i zmianę nr 13, to celowo zostały użyte różne spójniki i prosimy o pozostawienie dotychczasowego brzmienia, czyli „lub” w zmianie nr 7 oraz „oraz” w zmianie nr 13. Jeżeli natomiast chodzi o pozostałe sugestie Biura Legislacyjnego, to się z nimi zgadzamy. Panie przewodniczący, rozumiem, że można dokonać tych zmian w trybie udzielonego upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Zapytam się panów legislatorów...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Oczywiście stanowisko strony rządowej wobec poprawki nr 4 jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Panie mecenasie?

Legislator Mariusz Przerwa:

To już jest pytanie do państwa posłów, czy ktoś jest przeciwny przyjęciu poprawki nr 4 zgłoszonej przez posła Komarewicza.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Nie ma pana posła Komarewicza, więc co w takim razie?

Legislator Mariusz Przerwa:

Pan poseł wszystkie poprawki podpisał, zgłosił i uzasadnił, tak więc mogą zostać rozpatrzone.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Ale jest uwaga pana ministra.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Nie do poprawki, panie przewodniczący. Stanowisko resortu wobec zaproponowanej poprawki jest pozytywne. Moja uwaga dotyczyła akurat kwestii niezawartej w poprawce, tylko pytania

pana mecenasa o spójniki. Tam prosimy o pozostawienie brzmienia, które zaproponowaliśmy, ale to nie ma żadnego związku z poprawką nr 4.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Teraz wszystko jest jasne. Czy jest sprzeciw wobec zaproponowanych poprawek legislacyjnych? Nie widzę. One wydają się być oczywiste. Natomiast jeśli chodzi o poprawkę pana posła Komarewicz, to jak słyszę, stanowisko rządu jest pozytywne, tak?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Tak, nasze stanowisko wobec tej poprawki jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Legislatorzy również nie zgłaszają uwag.

Czy ktoś z posłów jest przeciwny przyjęciu tej poprawki? Nie widzę. Stwierdzam, że poprawka nr 4 została przyjęta. Pan poseł Komarewicz musiał udać się do sali plenarnej, gdzie trwa debata. Zresztą tak samo jak panowie przewodniczący, którzy również uczestniczą w tej debacie.

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi lub poprawki do art. 3? Nie słyszę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 3.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy są jakieś poprawki do art. 4? Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Do zmiany nr 1 zgłaszamy poprawkę dotyczącą art. 4 ust. 2 pkt 1. Projekt proponuje zmianę wyrazów i dodanie po wyrazach „rejestrzem wytwórców biogazu rolniczego” innych wyrazów, natomiast my przygotowaliśmy poprawkę, która spowoduje, mówiąc kolokwialnie, wyczyszczenie legislacyjnego błędu, który znalazł się w ustawie obowiązującej. Proponujemy, aby zmiana dotycząca art. 4 ust. 2 polegała na nadaniu nowego brzmienia całemu punktowi pierwszemu. Stosowna poprawka została przekazana na piśmie przy Biuro Legislacyjne, ona ma oczywiście charakter stricte legislacyjny. Nie będę jej teraz w całości odczytywał.

Zwracamy także uwagę, że zajdzie konieczność połączenia zmiany nr 1 i zmiany nr 2 w zakresie pkt 2, dokonamy tego w ramach upoważnienia. Z kolei w pkt 3 należy wprowadzić korektę odesłania. Wydaje nam się, że w pierwszym wersie, tam gdzie mamy odesłanie do ust 3 pkt 13, należy doprecyzować, że chodzi o lit. a i później jeszcze wyrazy „w różnym przypadku” powinno się zastąpić wyrazami „w różnych przypadkach”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Pozytywne, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi do tej poprawki? Nie widzę. Stwierdzam, że poprawka uzyskała akceptację.

Czy są inne uwagi do art. 4? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 4.

Art. 5. Czy macie państwo uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W tym przypadku dokonamy tylko korekty przepisu polegającej na skreśleniu wyrazów „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Ten przepis jest dodawany, nie nadaje mu się brzmienia, w związku z tym te wyrazy są zbędne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi do art. 5? Nie widzę. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 5.

Art. 6. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Nie mamy uwag, mamy natomiast uwagę do art. 7.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

To za chwilę. Nie ma uwag do art. 6. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 6.

Art. 7. Proszę, panie mecenasie. Rozumiem, że macie panowie poprawkę do tego artykułu. Bardzo proszę o jej przedstawienie.

Legislator Mariusz Przerwa:

Szanowni państwo, do art. 7 ust. 1 została zgłoszona poprawka na piśmie. Nie będę jej teraz odczytywał, ale mamy również pytanie do strony rządowej dotyczące ust. 2. Znajduje się tam sformułowanie „o możliwości udzielenia zgody”. Czy nie trzeba dookreślić „o możliwości udzielenia przez niego zgody”, aby było wiadomo przez kogo?

I jeszcze jedno pytanie, tym razem do ust. 4. W tym ustępie jest użyte sformułowanie „Odbiorca, o którym mowa w ust. 2”. Wydaje nam się, że powinno być „o którym mowa w ust. 1”, dlatego kierujemy to pytanie pod adresem strony rządowej. Prosimy o zajęcie stanowiska.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Tak, powinno być w „ust. 1”. A jeśli chodzi o wcześniejszą kwestię, to również zgadzamy się na doprecyzowanie „przez niego”.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Biuro Legislacyjne dokona tych zmian w ramach udzielonego upoważnienia.

Czy są inne uwagi do art. 7? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 7 i upoważniliśmy Biuro Legislacyjne do wprowadzenia ustalonych zmian.

Czy są uwagi do art. 8? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy pytanie do wnioskodawców. Skoro przepisy dotyczące obowiązku dołączania podsumowania wchodzi w życie 1 stycznia 2026 r., to jaki jest cel wcześniejszego wejścia w życie tego przepisu przejściowego art. 8? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Co na to pan minister?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Odpowiedzi udzieli pani dyrektor Świdarska.

Dyrektor Departamentu Elektroenergetyki MKiŚ Aleksandra Świdarska:

Celem było przede wszystkim danie czasu na przygotowanie się do przeprowadzania procedury przez sprzedawców, którzy mają wykonywać ten obowiązek. To nam przyświecało.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy to jest wystarczające wyjaśnienie?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 8.

Czy są uwagi do art. 9? Nie ma uwag. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 9.

Art. 10. Do tego artykułu jest kolejna poprawka posła Komarewicza. Jakie jest stanowisko rządu wobec zmiany zaproponowanej do art. 10 ust. 3?

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Stanowisko rządu do poprawki jest pozytywne.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy panowie mecenasie macie jakieś uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Mariusz Przerwa:

Do poprawki nie mamy uwag, ale chcemy zwrócić uwagę na drobną kwestię w ust. 1, 2, 4 i 5, wszędzie tam, gdzie odwołujemy się do art. 7 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 3, powinno być doprecyzowanie, że chodzi o art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy zmienianej w art. 3. Skorygujemy to oczywiście w ramach udzielonego upoważnienia.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Widzę, że pan minister przytakuje...

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Tak, przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne uwagi do art 10? Nie ma uwag. Rozumiem, że nie było także uwag do poprawki pana posła Komarewicza. Przyjęliśmy art. 10 wraz z poprawką.

Czy są uwagi do art. 11? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 11.

Czy są uwagi do art. 12? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 12.

Czy są uwagi do art. 13? Proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Podobnie jak wcześniej zauważamy, że art. 9 ust. 2 nie jest nowelizowany w tym projekcie, a zatem w przepisie przejściowym nie należy precyzować, że chodzi o przepis w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Takie doprecyzowanie zostało użyte dwukrotnie, ale oczywiście je wykreślimy.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych uwag. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 14.

Czy są uwagi do art. 15? Ponownie pan mecenas.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Również drobna korekta legislacyjna. Wydaje się, że końcu tego przepisu po wyrazach „złożonych i nierozpatrzonych przed dniem” zabrakło wyrazu „wejścia” i dalej tak jak jest „w życie niniejszej ustawy”, a następnie zamiast „stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym” proponujemy sformułowanie „stosuje się przepisy dotychczasowe”.

Podsekretarz stanu w MKiŚ Miłosz Motyka:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Korekta w ramach upoważnienia. Czy są jakieś inne uwagi do art. 15? Nie widzę. Przyjęliśmy art. 15.

Czy są uwagi do art. 16? Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 16.

Czy są uwagi do art. 17? Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 17 i w ten sposób zakończyliśmy szczegółowe rozpatrywanie projektu ustawy.

Poddaję pod głosowanie całość projektu ustawy z druku nr 1310. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy w całości? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o podanie wyników głosowania.

12 głosów za, 3 głosy przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu. Stwierdzam, że projekt ustawy został pozytywnie zaopiniowany przez połączone komisje.

Pozostaje nam jeszcze wybór posła-sprawozdawcy.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Na sprawozdawcę komisji zgłaszam pana posła Tomczykiewicza.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Maciej Tomczykiewicz (KO):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Suski (PiS):

Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec propozycji, aby to poseł Tomczykiewicz został sprawozdawcą komisji? Nie widzę. Stwierdzam, że komisje upoważniły pana posła do przedstawienia sprawozdania na sali plenarnej.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny, ale zanim zamknę posiedzenie, mam jeszcze jedną informację. Szanowni państwo, otrzymałem pismo z CBA po naszym wniosku o kontrolę nad procesem legislacyjnym dotyczącym wiatraków. CBA przysłało mi tabelkę, w której powinienem opisać, gdzie widzę korupcję, niemalże przedstawić dowody, prawie wykonać za nich pracę. Jeżeli tak będziemy kontrolować procesy podejrzane o korupcję, to rzeczywiście CBA jest nam niepotrzebne. Jeżeli sami mamy szukać korupcji, to po co taka instytucja?

Dziękuję bardzo, zamykam wspólne posiedzenie Komisji do Spraw Deregulacji oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych.